

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4.

Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER. Skrzynka pocztowa № 96. — Telefon № 129

Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY

Table with columns: W WILNIE, Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ, ZAGRANICĄ. Rows: Rocznie, Półrocz, Kwartał, Miesiąc.

Prenumerata przyjmuje się tylko na całe miesiące, licząc od 1-go. Zmiana adresu 20 Kop. — Za odroczenie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów ni frankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rękopisów — nie zastrzeżonych od zwrotu — nie przechowuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 12 w południe

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

SEKRETARZ LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę: na kwartał I, na półrocze I, na rok 1910

Uprasza się o wczesne zamówienia celem uniknięcia opóźnień w przesyłce.

FABRYKA K. MIŚKIEWICZA

Kakao i Czekolady

W WILNIE róg Trockiej i Wileńskiej FILJA Prospekt Ś-to Jerski № 19

Powiększona i zaopatrzona w specjalne najnowszej konstrukcji maszyny, zakupione na wystawie w Londynie do wyrobu kakao. 3-4a

POLECA ODZNAKOZONE NAJWYŻSZYMI NAGRODAMI NA WYSTAWACH KAKAO CZEKOLADĘ

Przyjemnością i pożytkiem jest otrzymać praktyczny podarunek na GWIAZDKĘ nabyty w Sklepie Galanteryjnym O. KAUCIJA

Tamże fabryka eleganckich i tanich rękawiczek.

Teatr „EDEN”

„Złotego wielokwiatów”, wielki dramat współczesny. — Po grzeb ks. Ito w Tokio. — Przemysł leśny we Włoszech Północnych. — Szafrhausen, wódospad na Renie. — Ulicznik paryski. — Improwizowana służąca, znakomita farsa. 2 1 497a

Księgarnia Józefa Zawadzkiego w Wilnie

otrzymała na GWIAZDKĘ

Olbrzymi wybór książek obrazkowych dla dzieci i młodzieży,

posiada więc wszystkie książki gwiazdkowe przez znaczniejszych wydawców ogłaszane oraz

Wydawnictwa ozdobne na upominki świąteczne.

Poleca przytem rozszerzone i w nowości zaopatrzone działy: Teologiczny, — Książek ludowych. — Francuski — Niemiecki i Nutowy.

Przyjmuje prenumeratę na czasopiisma polskie i obce.

Zamówienia zamiejscowe zafatwia odwrotną pocztą. — Katalogi na żądanie dostarcza bezpłatnie. 2 1 498a

Opuścić prasę

Ilustrowany Kalendarz

„Kurjera Litewskiego”

Do nabycia w Administracji „Kurjera Litewskiego” plac Katedralny № 4, w księgarniach WW-nych Zawadzkiego, Makowskiego i księgarni „Kultura”, — oraz we wszystkich księgarniach zamiejscowych.

Cena w oprawie rb. 1, z przesyłką 1 rb. 35 k.

Pierwszorzędne Kaucjonowane Biuro Naukowe Z. JASIŃSKIEJ poleca: nauczycieli, nauczycielki, bony, 26 21 freblanki i cudzoziemki. 332a Warszawa, Włodzimierska 19.

Dr. O. BERNSTEJN, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, Prospekt Ś-to Jerski № 5. Przyjmuje od 9-1 p.p. i od 4-8 wieczorem 4-2-482a

Tytuły i papierosy fabryki P. BURASIS 11 Otrzymało świeży tytuł now. plantacji. — Wyjątkowa sprzedaż u Sz. Pałackiego. Trocka 11. 5-2-494a

DZ. SARADZEW TYFLIS. KAUKAZKI NATURALNY KONIAK

Księgarnie W. Makowskiego w Wilnie i Mińsku zaopatrzone zostały w BOGATY wybór książek dla dzieci i młodzieży

PRENUMERATA PISM krajowych i zagranicznych po cenach redakcyjnych. 6 1 496a

ZAKŁAD POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY D-rów: Bujalskiego, Kahna, Maczewskiego, Rymczy i Waszkiewicza Stała 162ka. Wilno, Ulica Czysta № 2.

Sala koncertowa.

Ogród Botaniczny.

Dyrekcja I. A. Szumana. Telefon 364.

Dzisiaj zajmujący nowy program. Wieczór sensacyjnych nowości. Koncert od godz. 10 wiecz. — Reżyser L. Gurewicz 2a

Czarnomorsko-Azowska Fabryka Konserwów S. Falz-Fejn, Odessa.

Ostrzeżenie.

Konkurencja, usiłując zapędlzić zbył dla swoich wyrobów, ucieka się do podrabiania naszych banderoli. — Pp. spożywcy, pragnący otrzymywać nasze pierwszorzędne konserwy, raczą najkonieczniejszym żądać, aby konserwy były opatrzone naszą marką fabryczną.



ALPINA Najnowsza, Ulepszona Maczka Mleczna dla Dzieci. Na każdym pudełku niebieska marka i podpis. Główny przedstawiciel na całą Rosję: St. Petersburg, ul. Grochowa 33. Sprzedaż u pp.: J. B. Segnia, K. Grusiewskiego, M. Andrzejkiewicza i w lepszych aptekach i ski. aptecz. 12-0-41a

OD WYDAWNICTWA.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. naszych czytelników, że wprowadziliśmy w „Kurjerze Litewskim” nową rubrykę reklamową, która drukowaną będzie przed telegramami p. t.

„Z życia towarzyskiego”.

Do rubryki tej przyjmowane są zawiadomienia o: ślubach, zaręczynach oraz różnych uroczystościach i wydarzeniach rodzinnych. Cena takiego zawiadomienia (do 10 wierszy druku) wynosi rb. 5.

Prosimy uprzejmie szanownych naszych prenumeratorów, aby, jeśli nie otrzymają numeru, za każdym razem reklamowali do administracji pisma. Tylko bezwzględne reklamacje będą uwzględniane. Administracja „KURJERA LITWESKIEGO”.

Nieco światła.

„Nie dość jest dobrze czuć dla ojczyzny, trzeba o niej dobrze myśleć.” Julian Dunajewski.

Życie polityczne jest dziedziną, która pochłania i pochłania wciąż najwięcej naszych sił narodowych. Najzapaleńsze dusze i najśmielsze ambicje w tym kierunku wydają swą energię, dążąc — przynajmniej — do tego, aby przynajmniej, ale największego oporu... Bawiem coż może być bardziej trudnego jak politykowanie w niewoli, politykowanie w warunkach (w dwóch zaborach przynajmniej) jak najbardziej dla nas fatalnych, politykowanie jednostek na własną niemiłą odpowiedzialność, politykowanie najczęściej bezradnie i prawie zawsze bezskuteczne. Takim zaś jest dotychczasowe politykowanie polskie... Takim jest ono szczególnie pod względem skutków zewnętrznych, takim jest z przyczyn mnóstwa, między innymi zaś z tej także, iż uprawiają je zastrępy całe... dyktantów. Oni to zarzucają czapkami wybitniejsze jednostki, z trudności położenia zdające sobie sprawę najjaśniejsi i dla tego najbardziej przeznaczeni; oni to wytwarzają polityczny nastrój mas, masy te poklask i uznanie mają zaś dla krótkowzrostowych entuzjastów. Takich więc jest zawsze poddostatkami, dają oni występy dla galerii... Tak było przynajmniej aż do dni ostatnich, gdy — sprawiedliwie stwierdzić krótko — w społeczeństwie, pod wpływem nowych zawodów zapewne, poczęło się wytrzeźwienie, szerszy nieco obrachunek wyników akcji politycznej, prowadzonej dotychczas, układanie rozważniejszych i bardziej przemysłowych planów na przyszłość, a przede wszystkim rozpoczęła się znów zwrot pożądanym do pracy dla wewnętrznej ogółu polityki. Ogół ten przedzieczy później do życia politycznego powołany wszak być musi, ale niechże tymczasem wzmożni się i dojrzejże w sobie pod każdym względem, więc i pod względem orientacji politycznej, na brak której cierpieli chronicznie. To ostatnie tak obywatelskie pragnienie podkładał prof. Józefowi Milewskiemu, który sam dotknął polityki nieraz, pracując wartości pierwszorzędnej i doniosłości społecznej niezwykłej. Jest nią wydane właśnie dzieło p. t. „Zagadnienia polityki narodowej”, mające jeden cel widoczny i główny: uporządkować i uzdrowić polską myśl polityczną. Potrzebuje ona tego koniecznie. W sam czas przychodzi więc ten traktat, czy raczej szereg traktatów, głębokiego erudyty i rozważnego myśliciela, usiłującego w mętne pojęcie narodu wprowadzić nieco światła, ułatwić mu zorientowanie się w szeregu okoliczności i zjawisk, w zależności od których snuć on musi nie politycznych swych dążeń. By nie było to wysiłki daremne — bardziej skoordynowane, przystosowane do warunków istotnych, oświetlone przez krytykę teoretyczną i praktyczną, być muszą. Do tego dąży dzieło lwowskiego profesora, ongi posła, niedoszłego ministra, trzeźwego zawsze i bystrego obserwatora, prawdomównego narodu swego przyjaciela. Książka jego pierwszą szko-

łą stać się powinna dla naszych politycznych dyktantów. Może z niej rodzicie poczną się prawdziwi politycy. Już czas wielki...

Niema możliwości oczywiście zamknąć tu w ramach artykułu treści tego niepowodzonego dzieła, usiłującego wytworzyć niby teorię naszej polityki praktycznej. Można chyba wypaść parę myśli z niego, najbardziej przekonujących i podniecających momenty wywodów autora najbardziej zasadnicze. Ale to będzie ledwie wrznięcie się w skraj lasu rozmowań ciekawych, oryginalnych a przetrawionych w niezmiernym spokoju, choć opartych o fakty i zjawiska życia. By nie stracił ani na chwilę realnego gruntu prof. Milewski rozpoczyna od obrachunku zysków i strat narodu w czasach ostatnich. Zyski — to jego zdaniem: ponowne pojawienie się kwestii polskiej w dyskusji światła, wzrost liczby ludności polskiej, zanikanie typu społeczeństwa czysto agrarnego, rozwój nauk i sztuk, ustalenie się spokojnego sądu o naszej przeszłości, większa zdolność do pracy zbiorowej. Na straty zapisuje autor przede wszystkim: pogorszenie się położenia społeczeństwa polskiego w ciągu ostatnich lat we wszystkich trzech dzielnicach Polski, rozstrój umysłowy i moralny pod wpływem obcych wpływów rozkładowych, trwanie ziem, emigracja ludu robotniczego, marny dorobek bogactwa narodowego, wreszcie utrudnienie sytuacji naszej dzięki wrogo dla nas usposobionemu ruchowi litewskiemu, ruskiemu, sjonizmowi i wzrostowi nacjonalizmu rosyjskiego.

O prądach duchowych, nurtujących dziś w społeczeństwie, prof. Milewski z gorzocą mówi, iż z przeobrażeniem istotnym skonstatować można u nas coraz liczniejsze objawy ideowego wynarodowienia, zimny krytycyzm wobec twórców naszej rodzimej umysłowości, a bezgraniczne wchłanianie w siebie obcych myśli, nastrojów i rozstrój, wśród których to zakurawiających nas prądów rozkładowych sączący się wpływ rosyjskich nihilizm nie olbrzymi udział i przewaga... Pisząc o ciągłej emigracji ludu, prof. Milewski słusznie zaznacza, iż niestety jest to ten sam niby eksport surowcu, który tak barzo w swoim czasie zaszkodził rozwojowi Polski. Wreszcie przechodzi autor w obrachunek swym do tego zastępu ludzi, który wytworzyliśmy naszymi, i tu ma powód do załamania rąk nieraz. Więc najprędziej tyłu srodn nas jest ludzi biarnych, grzeszących brakiem wiary, miłości i nadziei, brakiem ofiary i czynu; a potem tyłu, którym za jedyny program starczy — ostrożność. To ci, co nie umiają odróżnić metod od programów... A wreszcie — nowe zioło: parcia się do stery społeczeństwa moralnych parweniuszów.

W rozdziale „Nauka polityki” takie spotykamy poglądy: „Kto jedynie ideały wskazuje, a nie poda sposobów ich urzeczywistnienia — ten ryzykuje, że sprowadzi naród na manowce, bo manowcem politycznym jest skierowywanie umysłowy i usiłowań celom niby szlachetnym, ku niedosięgnięciu ideałom... A znów dalej, gdy mowa o czynie politycznym czytamy prawdę, o której przypominając dziś trzeba powiedzieć: „Błędnie i za ciano uważa do dziś wielu jedynie działanie państwa, lub przez państwo, albo jedynie stosunek do państwa, udział w rządzie wpływa na skład rządu i jego tok działania, wpływ na wybory, na stronnictwo, na prasę wreszcie — za treść praktycznej polityki, za czyn polityczny”. Równy to błąd, jak mniemanie omyłek, gdzie powstanie zdawało się jedynie godnym politycznym celem. My inaczej, szerzej i głębiej pojmuwac musimy czyn polityczny, jest nim u nas wszystko, co utrzymuje i pogłębia naszą indywidual-

Teatr Polski. W niedzielę 13 grudnia 1909 r. W TEATRZE MIEJSKIM. O godz. 2 pp. po cenach od 10-60 k. O g. 8 wiecz. występ M. Łaskiej „Moralność pani Dulskiej” farsa tragi-komediowa G. Zapolskiej. „KRÓL” satyra w 4 akt. Flersa i Caillaveta. Jutro przedstawienia nie będzie.

NA GWIAZDKĘ!!! Ostrobramska, dom Miejski № 10. — Pasaż, sklepu № 19. DOM ZBYTU 3-2-483a poleca w wielkim wyborze po cenach niskich: Białki wełniane, fanelowe i barchanowe. Spódnice wełniane, kortowe. Mitki fanelowe, barchanowe. Salafraki wełniane, barchanowe. Halki ciepłe. Ubranka dzieciinne. Fartuchy białe i kolorowe. Bielizna, podczochy. — Na miejscu wyroby zakładu „Powszechność i Praca” i wielu innych ocalon.

Teatr R. SZTREMERA Wielka № 74 Tydzień 12-ty. CZĘŚĆ 1-sza 445a 1) Wodospady Schaffouse. 2) Praktyczne zajęcia na okręcie wychowawców morskiego kadecznego korpusu. CZĘŚĆ 2-ga: 1) Przemysł leśny we Włoszech. 2) Poręczenie (ballada F. Szyllera). CZĘŚĆ 3-cia: 1) Bidjanka (dramat). 2) Samobójstwo Lapiere (kom.) Orkiestra pod dyrykcją pana Dyakiewiczza.

Bardzo pożyteczny produkt z CASCARASAGRADA „CASCARINE C12H10O5 LEPRINCE” WSKAZANIA: stałe zatwardzenia, choroby wątrobiane; jako środek antyseptyczny dla organów trawienia; przy zatwardzeniu w okresie ciąży i karmienia; przeciw kamieniom żółciowym. Zżywa się zwykle w pigułkach: 2 pigułki po jedzeniu lub przed udaniem się na spoczynek. — Skład główny: 62, rue de la Tour Paris. — Składy we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych. 419a

ULEWY I POWODZIE.

Barcelona. W całym kraju szaleją burze i ulewę. Telegraf uszkodzony i przerwana zostaje komunikacja kolejowa na linii „Salamanca-Granica portugalska”.

KREDYTY DODATKOWE.

Paryż. Izba deputowanych przyjęła większością 437 gł. przeciw 50 kredytów dodatkowych na r. 1909, z których 30 milionów przypada na armię i 16 na flotę.

SYTUACJA NA DALEKIM WSCHODZIE.

Londyn. Ag. Reuters dowiaduje się z miarodajnych źródeł tutejszych, iż rząd japoński uważa za niedorzeczne znaczone w prasie rosyjskiej pogłoski o zamiarach rozpoczęcia Japonii, względem Rosji.

ZAMET W GRECJI.

Ateny. Minister wojny podał się do dymisji, a tymczasem zarząd ministerjum objął prezes ministrów. Izba rozpoczęła posiedzenie; król podpisał dekret, mianujący Zorbasa generałem.

Ateny. Agencja tutejsza zawiadamia, że według oświadczeń ligi wojskowej, minister wojny stracił jej zaufanie z powodu zezwolenia na awanse w czasie niewłaściwym.

Dzisiaj oczekiwana jest deklaracja zreorganizowanego gabinetu w Izbie deputowanych. Pogłoski o naradzie nobnej oficerów w sprawie wtargnięcia do miasta, jest zmyślna.

W IZBIE KRETIENSKIEJ.

Kana. Rozpoczęły się posiedzenia Izby deputowanych. Tymczasowa komisja administracyjna podała się do dymisji, przez Izbę przyjętej.

WNIOSIENIE O PRAWO NOWEGO SYSTEMU WYBORCZEGO.

EKSSPORTACJA ZWŁOK W. KSIĘCIA.

Cannes. Ceremonia eksportacji zwłok zmarłego w. ks. Michała Mikołajewicza rozpoczęła się o godz. 2 po południu, 21 strzałami armatnimi.

Wśród złożonych wspaniałych wieńców, wyróżniają się wieńce Fallières'a, następczyni tronu Ceyliji, w księżąt i ks. Sachsen-Meinlingen. Na czele konduktu żałobnego szli w księżęta Mikołaj i Michał, synowie zmarłego, w asystencji majora Logier, reprezentanta Fallières'a, wyższych władz cywilnych i wojskowych i dostojników rosyjskich, bawiących na Riwierze.

Oficerowie rosyjscy nieśli orzechy, oznaki honorowe i szpadę zmarłego. Konduktowi towarzyszyły liczne tłumy, manifestujące przychylnie. Przed dworcem kolejowym trumnę ustawiono na katafalku, a wojska salutowały. Strzelcy alpejscy i oddziały piechoty, artylerji i żandarmerji przedefilowały przed trumną marszem ceremonialnym.

W. księżęta, synowie zmarłego, stojący przed katafalkiem, odpowiadali na oddawane honory.

O godz. 4 zwłoki w. księcia odwieziono do Villefranche, gdzie ustawiono je na krążowniku „Bohater”.

Specjalnym pociągiem odjechali

do Villefranche rodzina zmarłego, oficerowie i urzędnicy cywilni. Villefranche. Ceremonia przeniesienia zwłok w. księcia z dworca kolejowego do przystani, odbyła się bardzo uroczysto. Wojska i oddziały marynarzy rosyjskich i francuskich asystowały żałobnemu konduktowi. Ponieważ podczas ceremonji zapadła noc, marynarze francuscy nieśli pochodnie, a statki oświetlały ceremonję reflektorami. Za trumną szli w. księżęta, prefekt i władze miejscowe; orkiestra grała marsza żałobnego.

POWRÓT KRÓLA.

Sofia. Powrócił z zagranicy król Ferdynand.

SULTAN ODWIEDZA MECZETY.

Konstantynopol. Z powodu święta „Kurban-Zairama” sultan odwiedził główne meczety Stambułu.

NAPAŚCI NA WSIE.

Berlin. Z Kalkuty telegrafują, że w Bengalijskiej Wschodniej wzmogły się ostatnimi czasy nowe napaści na wsie, dokonywane przez znaczne bandy uzbrojonych i zamaskowanych rozbojników, prawdopodobnie anarchistów.

KATASTROFA W KOPALNI.

St. Louis. Skutkiem wybuchu gazu w kopalniach w pobliżu Rivington, w stanie Illinois, zasypano 60 robotników; dotychczas wydobyto 9 trupów.

OTWARCIE SESJI PARLAMENTARNEJ.

Tokio. Sesję parlamentu otwarto mową tronową cesarza, w której zaznaczono przyjazne stosunki z mocarstwami i utrwalenie pokoju na Dal. Wschodzie.

REWOLUCJA W NICARAGUI.

Waszyngton. Konsul amerykański w Blumfield zawiadomił departament państwowy, że w Nicaragua, w bitwie pod Ramą, stoczono między wojskami Estrady i Zelaya, zginęło przeszło 900 ludzi, a ranionych jest około 2,000.

Dzisiejszy numer „Kurjera Litewskiego” składa się z sześciu kolumn druku.

Do dzisiejszego numeru „Kurjera Litewskiego” dołączamy dla wszystkich prenumeratorów № 50 „Życia Ilustrowanego”, oraz Zapowiedź na rok 1910.

Z piśmiennictwa.

Tegoroczne wydawnictwa gwiazdkowe.

Już od kilku lat w katalogach dorocznych przedświątecznych wydawnictw dla dzieci, znajdujemy coraz mniej importowanych, przeważnie z niemieckiego tłumaczonych, fabrykatów o kosmopolitycznej bazie treści — natomiast coraz więcej utworów znanych polskich pedagogów i pisarzy, którzy rozumieją doniosłe znaczenie pierwszego wpływu na rozwój pojęć i wyobraźni małych dzieci.

Wymienione powyżej wydawnictwa ozdobione są licznymi ilustracjami kolorowymi, wykonanymi przez pierwszorzędnych artystów polskich, angielskich i francuskich.

W kategorii drugiej, dla dzieci starszych, przedświątecznym rzucił się w oczy śliczna książeczka p. Antoniny Domańskiej p. t. *Pasowice króla Zygmunta*, opowiadanie pouczające, z wielce ucielesnionymi ilustracjami Antoniego Gawińskiego, następnice zaś *Pamiętniki Beniowskiego*, przygody polskiego podróżnika-bahitny na Syberji i w Afryce, przez Z. Bukowińską (z ilustracjami K. Gorskiego).

Pod *Słozkiem* — powieść historyczna przez Walerego Przyborowskiego.

Z *naszej przeszłości* — opowiadanie historyczne K. Chotoniowskiej.

Młody konfederat Barski — W. Przyborowskiego.

Z *dziejów 12 pułku Księstwa Warszawskiego* — opowiadanie S. Ostrowskiego.

Z *krwawych dni* — powieść historyczna z XIII wieku przez A. Glińskiego.

Pod *Sasowym rogim* — powieść H. Morawskiej.

Ciekawe opowiadania o dalekich krajach i Co się dzieje na ziemi naszej — opowiadania naukowe G. Konopnickiego.

Doktor Omega — fantastyczne przygody na Marsie, spisane przez Marję Słizioń, i nareszcie przepięknie skreślona przez znanego pisarza i pedagoga, Janusza Korczaka, książeczka pod tytułem *Mości, Joski i Strule*.

Z podanych powyżej tytułów książeczek rodzice i opiekunowie łatwo zorientować się mogą, co wybrać na odpowiedni podarunek gwiazdkowy.

Kalendarz Kobiety Polskiej rok I-szy

cena 75 kop.

Powoli, drogą konieczną, życiowo uwarunkowanej ewolucji — zdobywa dzisiejsza kobieta prawa swe, mające zapewnić jej niezależność i odpowiedzialne stanowisko we wszechświecie.

Prawa te musi sobie wywalczyć sama — nikt bowiem w zalegach podobnych — na drugich oglądać się nie może.

Kobiety kulturalnej, starej Europy — mniej są szczęśliwe od swych siostr z Australji (Nowa Zelandja). Te bowiem po uzyskaniu wszechstronnej swobody — rozwinęły swe poszczególnie stowarzyszenia kobiece — i stanęły do wspólnej z młodszą pracą kulturalną i ekonomiczną. Nie są już one siłą konieczności zmuszane do ciągłej walki, do agitacji, do kroczenia przebojem przez wiekowe przesady i niechęci. U nas w Polsce, a na Litwie w szczególności kwestja kobieca mniej jest może jeszcze zgłębiona, a za tem i mniej rozumiana niż gdzieindziej, to też z uznaniem powitać należy ukazanie się *Kalendarza Kobiety Polskiej* (wydawnictwo Związku równoprawienia kobiet polskich), który przez bogaty i niezmiernie dział swych informacji — przyczyni się do wyjaśnienia nie jednej kwestji i do pogłębienia uświadomienia wogóle.

Kalendarz zawiera działy opracowane przez wykwalifikowane specjalistki, działy dotyczące: *Zdrowotności i lecznictwa, szkolnictwa w najszerszym informacyjnym zakresie, tytułem sióstr z Australji (Nowa Zelandja)*. Te bowiem po uzyskaniu wszechstronnej swobody — rozwinęły swe poszczególnie stowarzyszenia kobiece — i stanęły do wspólnej z młodszą pracą kulturalną i ekonomiczną.

W dalszym ciągu kalendarz omawia zawodową pracę kobiet, daje najogólniejszy — podstawowy zarys obowiązujących ją praw — w kwestji małżeństwa, zarządu majątkiem, opieki nad dziećmi, kwestji spalkowej w opr. adw. Podgórska.

Mamy też rys społecznej działalności kobiet, wiadomości o stowarzyszeniach kobiecych, organizacjach studentek i t. p.

Końcowe wezwanie P. Subińskiej, zwrócone do kobiet — obywaterek — wołujące je do zrzeszania się i pracy wspólnej.

Wskazuje P. Subińska, „Ster” (organ Związku równoprawienia kobiet polskich Nowy Świat № 4) jako „placówkę gdzie wszelkiej pracy kobiecej przejaw notuje się skrzętnie, gdzie wszystkich pragnień przeszłości odzywa się głos” — i dodaje: „Ster powinien tworzyć się mocą duchów waszych i być przez was popierany”.

A że owocem zabiegów redakcji „Steru” jest właśnie i *Kalendarz Kobiety Polskiej* tak wszechstronnie pod względem informacyjnym opracowany, więc powinien być się znaleźć w każdej rodzinie, szczególnie w prowincji.

Nowe pisma.

Od N. R. wychodzić zacznie w Warszawie organ, którego brak odczuwać się dawał oddawna. Będzie to tygodnik krajoznawczy, ilustrowany p. n. „Ziemia”. Redaktorem i wydawcą nowego pisma będzie p. Kazimierz Kulwiec, kierownikiem literackim p. Edward Maliszewski, a kierownictwo artystyczne pozostawiać będzie w ręku p. Zofji Stankiewiczówny i p. Mikołaja Wisznickiego.

ROZMAITOŚCI.

Proces o małżeństwo z miłości. Trybunał sądowy w Grenobli zajmował się w tych dniach rozstrzygnięciem niezwykłej sprawy. Młody ks. La Salle de Rochebonne poślubił przed czterema laty w Eleusis grecoznaną, Marię Caruso, wbrew woli ojca. Gdy ojciec zmusił młodego księcia do powrotu do Francji i zaczął czynić starania o unieważnienie małżeństwa, księżna zwróciła się do Papieża z prośbą o opiekę. Ojciec św. małżeństwo, zawarte według obrządku greckiego, uznał za ważne i sam przeznaczył matkę chrześną dziecku, które tymczasem na świat przyszło. Wówczas starsy ks. Rochebonne zwrócił się do władz francuskich o unieważnienie małżeństwa, usiłując dowiedzieć, że zawarto go pod przymusem. Proces trwa kilka dni. Będzie on w całej Franoji wielką sensacją.

Drogiacenie życia. Jak wielką rolę odgrywa dziś w sferach przemysłowo-handlowych ubezpieczenie na życie, przekonywa nas dowodnie umowa ubezpieczeniowa, świadcząca zawarta przez amerykańskiego fabrykanta cementu, Nicholsona, z Kansas City, u

kreślą odpowiednio dla młodocianych umysłów powiastki, opowiadania, poezje, a nawet rzeczy naukowe, wplatając nieznacznie w zajmującą treść pierwiastek kształcący, wplatając dąbność do rozwijania w młodzieńskich duszach umiłowania dobra i piękna, umiłowania ojczyzny i ojczyzności słowa.

Rozpatrując się w tegorocznym plonie literatury dziecięcej, przede wszystkim rozklasyfikować go trzeba na dwie zwykłe kategorie: a) dla dzieci do lat dziesięciu i b) dla dzieci od lat 10-ciu.

W pierwszej kategorii na szczególniejszą uwagę zasługują następujące wydawnictwa: A. B. C. — 28 tablic abecadła poglądowych z wierszami znanego poety, L. Rygiera.

Obus w króla stymy — śliczne opowiadanie wierszem przez Kaz. Laszkowskiego.

Calinka — baśń szwedzka, spolszczona przez L. Rygiera.

Zochna w krainie śnieżek — opowieść wierszowana przez T. Pudłowskiego.

Dwie bajki — znakomitego poety polskiego, Antoniego Lange.

Stach wojak — historia o dzielnym chłopcu, skreślona przez Kazimierza.

Przygody chochlików — ucieśna bajka przez poetę Zygmunta Różyckiego.

O wiośnie i o chłodzie-królówcu — fantastyczna opowieść T. Pudłowskiego.

Równie odpowiednim dla młodszych dzieci jest cykl ozdobyń zeszytów z tekstem Kazimierza Królińskiego, nauczyciela szkół wydziałowych lwowskich, a mianowicie: A. B. C. *Od poranku do wieczora*, *W zachodzącym słońcu*, *Sto poeci*, *Tężowe baśnie*, *Wesołe dzieje bohaterów* i najcenniejsza ze wszystkich pedagogicznie — poglądowa *Nauka o rzeczach*.

Wymienione powyżej wydawnictwa ozdobione są licznymi ilustracjami kolorowymi, wykonanymi przez pierwszorzędnych artystów polskich, angielskich i francuskich.

W kategorii drugiej, dla dzieci starszych, przedświątecznym rzucił się w oczy śliczna książeczka p. Antoniny Domańskiej p. t. *Pasowice króla Zygmunta*, opowiadanie pouczające, z wielce ucielesnionymi ilustracjami Antoniego Gawińskiego, następnice zaś *Pamiętniki Beniowskiego*, przygody polskiego podróżnika-bahitny na Syberji i w Afryce, przez Z. Bukowińską (z ilustracjami K. Gorskiego).

Pod *Słozkiem* — powieść historyczna przez Walerego Przyborowskiego.

Z *naszej przeszłości* — opowiadanie historyczne K. Chotoniowskiej.

Młody konfederat Barski — W. Przyborowskiego.

Z *dziejów 12 pułku Księstwa Warszawskiego* — opowiadanie S. Ostrowskiego.

Z *krwawych dni* — powieść historyczna z XIII wieku przez A. Glińskiego.

Pod *Sasowym rogim* — powieść H. Morawskiej.

Ciekawe opowiadania o dalekich krajach i Co się dzieje na ziemi naszej — opowiadania naukowe G. Konopnickiego.

Doktor Omega — fantastyczne przygody na Marsie, spisane przez Marję Słizioń, i nareszcie przepięknie skreślona przez znanego pisarza i pedagoga, Janusza Korczaka, książeczka pod tytułem *Mości, Joski i Strule*.

Z podanych powyżej tytułów książeczek rodzice i opiekunowie łatwo zorientować się mogą, co wybrać na odpowiedni podarunek gwiazdkowy.

Kalendarz Kobiety Polskiej rok I-szy

cena 75 kop.

Powoli, drogą konieczną, życiowo uwarunkowanej ewolucji — zdobywa dzisiejsza kobieta prawa swe, mające zapewnić jej niezależność i odpowiedzialne stanowisko we wszechświecie.

Prawa te musi sobie wywalczyć sama — nikt bowiem w zalegach podobnych — na drugich oglądać się nie może.

Kobiety kulturalnej, starej Europy — mniej są szczęśliwe od swych siostr z Australji (Nowa Zelandja). Te bowiem po uzyskaniu wszechstronnej swobody — rozwinęły swe poszczególnie stowarzyszenia kobiece — i stanęły do wspólnej z młodszą pracą kulturalną i ekonomiczną.

W dalszym ciągu kalendarz omawia zawodową pracę kobiet, daje najogólniejszy — podstawowy zarys obowiązujących ją praw — w kwestji małżeństwa, zarządu majątkiem, opieki nad dziećmi, kwestji spalkowej w opr. adw. Podgórska.

Mamy też rys społecznej działalności kobiet, wiadomości o stowarzyszeniach kobiecych, organizacjach studentek i t. p.

Końcowe wezwanie P. Subińskiej, zwrócone do kobiet — obywaterek — wołujące je do zrzeszania się i pracy wspólnej.

Wskazuje P. Subińska, „Ster” (organ Związku równoprawienia kobiet polskich Nowy Świat № 4) jako „placówkę gdzie wszelkiej pracy kobiecej przejaw notuje się skrzętnie, gdzie wszystkich pragnień przeszłości odzywa się głos” — i dodaje: „Ster powinien tworzyć się mocą duchów waszych i być przez was popierany”.

A że owocem zabiegów redakcji „Steru” jest właśnie i *Kalendarz Kobiety Polskiej* tak wszechstronnie pod względem informacyjnym opracowany, więc powinien być się znaleźć w każdej rodzinie, szczególnie w prowincji.

Nowe pisma.

Od N. R. wychodzić zacznie w Warszawie organ, którego brak odczuwać się dawał oddawna. Będzie to tygodnik krajoznawczy, ilustrowany p. n. „Ziemia”. Redaktorem i wydawcą nowego pisma będzie p. Kazimierz Kulwiec, kierownikiem literackim p. Edward Maliszewski, a kierownictwo artystyczne pozostawiać będzie w ręku p. Zofji Stankiewiczówny i p. Mikołaja Wisznickiego.

wany p. n. „Ziemia”. Redaktorem i wydawcą nowego pisma będzie p. Kazimierz Kulwiec, kierownikiem literackim p. Edward Maliszewski, a kierownictwo artystyczne pozostawiać będzie w ręku p. Zofji Stankiewiczówny i p. Mikołaja Wisznickiego.

Jak czytamy w prospekcie „Ziemia” podawać zamierza: artykuły naukowe, dotyczące przyrody i dziejów kraju ojczystego, prace z zakresu ogólnego przyrodniczości, oraz geografji powszechnej, wrażeń z wycieczek i podróży, opisy ciekawszych miejscowości i okolic kraju ojczystego i ziem przyległych, dalej — powieści i poezje, treści związane z zadaniami wydawnictwa, sprawozdania z nowszych książek, poświęconych krajoznawstwu, wiadomości o pracach Polskiego Towarzystwa krajoznawczego i innych Towarzystw, oraz instytucji naukowych, wreszcie szczegółowe kroniki krajoznawcze, emigracyjną i geograficzną ogólną.

zeczka pod tytułem *Mości, Joski i Strule*.

Z podanych powyżej tytułów książeczek rodzice i opiekunowie łatwo zorientować się mogą, co wybrać na odpowiedni podarunek gwiazdkowy.

Kalendarz Kobiety Polskiej rok I-szy

cena 75 kop.

Powoli, drogą konieczną, życiowo uwarunkowanej ewolucji — zdobywa dzisiejsza kobieta prawa swe, mające zapewnić jej niezależność i odpowiedzialne stanowisko we wszechświecie.

Prawa te musi sobie wywalczyć sama — nikt bowiem w zalegach podobnych — na drugich oglądać się nie może.

Kobiety kulturalnej, starej Europy — mniej są szczęśliwe od swych siostr z Australji (Nowa Zelandja). Te bowiem po uzyskaniu wszechstronnej swobody — rozwinęły swe poszczególnie stowarzyszenia kobiece — i stanęły do wspólnej z młodszą pracą kulturalną i ekonomiczną.

W dalszym ciągu kalendarz omawia zawodową pracę kobiet, daje najogólniejszy — podstawowy zarys obowiązujących ją praw — w kwestji małżeństwa, zarządu majątkiem, opieki nad dziećmi, kwestji spalkowej w opr. adw. Podgórska.

Mamy też rys społecznej działalności kobiet, wiadomości o stowarzyszeniach kobiecych, organizacjach studentek i t. p.

Końcowe wezwanie P. Subińskiej, zwrócone do kobiet — obywaterek — wołujące je do zrzeszania się i pracy wspólnej.

Wskazuje P. Subińska, „Ster” (organ Związku równoprawienia kobiet polskich Nowy Świat № 4) jako „placówkę gdzie wszelkiej pracy kobiecej przejaw notuje się skrzętnie, gdzie wszystkich pragnień przeszłości odzywa się głos” — i dodaje: „Ster powinien tworzyć się mocą duchów waszych i być przez was popierany”.

A że owocem zabiegów redakcji „Steru” jest właśnie i *Kalendarz Kobiety Polskiej* tak wszechstronnie pod względem informacyjnym opracowany, więc powinien być się znaleźć w każdej rodzinie, szczególnie w prowincji.

Nowe pisma.

Od N. R. wychodzić zacznie w Warszawie organ, którego brak odczuwać się dawał oddawna. Będzie to tygodnik krajoznawczy, ilustrowany p. n. „Ziemia”. Redaktorem i wydawcą nowego pisma będzie p. Kazimierz Kulwiec, kierownikiem literackim p. Edward Maliszewski, a kierownictwo artystyczne pozostawiać będzie w ręku p. Zofji Stankiewiczówny i p. Mikołaja Wisznickiego.

biepłeczni się bowiem na 3 mil. rb. na korzystać dwu Towarzystw, których jest dyrektorem. Poniemaj Nicholson już poprzednio był w posiadaniu czterech polis po 600,000 rb. każda, więc śmierć jego obecnie poięgnęłaby za sobą wypłatę przeszło 5 mil. rb. Ubezpieczenie się na bardzo wysokie sumy staje się coraz częstsze w Ameryce. Za najwyższe ubezpieczenie człowieka uchodził tam bogacz Wanamaker z Filadelfji; życie jego jest ocenione na 8 mil. rb. Ale można by wymienić cały szereg milionerów, ubezpieczonych na sumy niewiele mniejsze. Życie Marconiego, wynalazcy telegrafu bez drutu, niedawno ubezpieczono na 1 1/2 mil. rubli.

Armata na aeroplanach. Znakomity lotnik francuski, Hubert Latham, rozpoczął w tych dniach na polu ćwiczeń w Chalons próby wstolów, unosząc z sobą nowobudowany typ armaty szybkozłaznej. Stery jaskółkowe sędzą próby z wyjątkową uwagą. Niewątpliwie ma być przedsięwzięcie strzelanie z góry w pełnym locie. Wtajemniczeni utrzymują, że budowa aeroplanów, przystosowanych do wyżej opisanych celów, będzie wymagała bardzo znacznych przeróbek.

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, dn. 12 grudnia 1909 r.

Nastroj Gieldy

z wartościami dwydziesiątymi moony, ożyw. papierami lokacyjnymi — stały, spokojny — premjówkami poszukiwana

Londyn 3 mies. — czeki 94.70

Berlin 3 mies. — czeki 46.29

Paryż 3 mies. — czeki 37.58

4% Renta państwowa 99.7/2

5% Pożyczka wotr. 1905 r. I em. 101.4/2

4 1/2% — wotr. 1905 r. 99.4/2

5% — wotr. 1906 r. 101. —

5% Oblig. skarbu Państwa —

5% Promjówka I em. 1864 r. 450.1/2

5/6 — II 1865 r. 341. —

3% — III (szlachetka) 297. —

4 1/2% obl. Petersb. miejsk. Tow. Kr. 87.4/2

4 1/2% list. zast. Wileńsk. B. — K. z. 86.4/2

4 1/2% — Moskiewsk. 87.1/2

4 1/2% — Charkow. 86.1/2

Akcje Banku Ziemsk. Wileńskiego —

Stan pogody.

Spostrzeżenia stacji meteorologicznej przy wileńskiej szkole junkrów.

Z dnia 12 grudnia.

Cisnienie barometryczne w mm. 763.5

Temperatura powietrza według C: a) średnia temperatura 5.1

b) maksimum 14

c) minimum 1.0

Chmurność wedl. 10 st. syst. 1.4

Wilgotność powietrza: a) absolutna 9.9

b) względna 87%

c) wedl. hygrom. 89%

Kierunek i siła wiatru w m/sec: a) o 7-ej z rana SR 3,2

b) o 1-ej w poł. SSR 3,0

c) wczoraj o 9-ej wiecz. —

Ilość opadów w mm. —

Uwaga. Jutro przewidywany jest dzień pochmurny.

Redaktor i wydawca

WOJCIECH BARANOWSKI.

SPROBÓJCIE niebywałej dobroci i wytrwałości PAPIEROSY „FLORA” 10 sztuk 4 kopiejki. Akcyjnego Towarzystwa Fabryki Tabaczej „L. SZERESZEWSKIEGO” W GRODNIU 100-12-1369a

„SWISŁOCZ” Stowarzyszenie Spożywcze w MIŃSKU LITEWSKIM ul. Jurewska, dom Zarządu Miejskiego. Poleca wielki wybór win francuskich DUBROCA i węgierskich, stale otrzymywanych z pierwszych rąk.

MAGAZYN Ch. Dincesa Otrzymał na Święta świąt transport towarów i poleca: Obuwie modne, piękne i trwałe. Bronzy

